

BARTOSZ STAREŃGOWSKI
Archiwum Państwowe w Lublinie
ORCID: 0000-0002-4775-0162

SZABLA I KRUCYFIKS. DZIAŁALNOŚĆ WOJSKOWA JANA ZAPOLSKIEGO – OPATA LĘDZKIEGO

STRESZCZENIE: Zagadnienie dotyczące służby wojskowej przedstawicieli duchowieństwa jest zjawiskiem dość rzadkim i wydawać by się mogło kontrowersyjnym. Według doktryny pochodzącej jeszcze z czasów średniowiecza, księżom nie wolno było przelewać krwi. Nie zmienia to jednak faktu, że historia zna przypadki duchownych, którzy służyli w wojsku i to nie tylko jako kapelani. Życiorys księdza-opata Jana Zapolskiego wpisywałby się doskonale w to zagadnienie. W 1651 r. podczas gdy gros szlachty wielkopolskiej ruszył na wyprawę pod Beresteczko, Zapolski korzystając z posiłków lokalnych duchownych, rozbił siły chłopskie planujące zorganizowanie powstania ludowego. W czasie potopu szwedzkiego, gdy Szwedzi zagrozili Rzeczypospolitej, Wielkopolsce i Kościołowi katolickiemu, prowadził działania wojskowe przeciwko nim, oblegając i zdobywając Koło, a następnie biorąc udział ze swoją chorągwią w wyprawie na marchię brandenburską w 1656 r. Rejestr popisowy jego chorągwi zachował się do dziś i dzięki niemu możemy zapoznać się z jej dokładną strukturą.

SŁOWA KLUCZOWE: chorągiew, Koło, krucyfiks, opat, pospolite ruszenie, powstanie chłopskie, szabla, Zapolski.

SABRE AND CRUCIFIX. MILITARY ACTIVITY OF JAN ZAPOLSKI – THE ABBOT OF LĘDZKO

ABSTRACT: Military service of clergy is a rare and seemingly controversial phenomenon. According to a medieval doctrine, priests were not allowed to spill blood. However, we must remember that there were clergymen who served in an army not only as chaplains. Some aspects of father abbot Jan Zapolski's biography testify to the existence of such a tendency. In 1651, when a huge part of the Great Poland nobility went to fight near Beresteczko, Zapolski beat peasant forces which planned to spark a popular uprising. The abbot did it with the aid of local allied forces. During the Swedish Deluge, the Swedish posed a tremendous threat to the existence of the Republic of Poland, the Great Poland and the Catholic Church. Zapolski run a military campaign against the Swedish by besieging and conquering Koło. Later, together with

his banner, he took part in a march against the Margraviate of Brandenburg in 1656. A register of his banner has been kept to our day, so we can learn its exact structures.

KEYWORDS: abbot, mass mobilization, peasants uprising, banner, Koło, Zapolski, crucifix, sabre.

Translated by Dominik Jemielita

W historii Kościoła katolickiego przypadki duchownych, którzy brali aktywny udział w działaniach zbrojnych, są wydawałoby się dość rzadkie, a nawet są kontrowersyjnym zagadnieniem. Co prawda jeszcze w okresie średniowiecza skonstruowano zasadę, która mówiła wprost, że księżom nie wolno przelewać krwi innych, to zakaz ten nie miał jednak charakteru absolutnego. Dość wybiórczo Kościół podszedł do kwestii samego oręża i zezwolił kapłanom na używanie niektórych jego typów, jak choćby broni obuchowej, a w szczególności: maczug, buzdycanów, buław, pałek itp.¹. Zabraniano natomiast samego uczestnictwa w działaniach zbrojnych i pierwsze regulacje na ten temat powstały już na synodzie w Triburze w IV w. Do ich przestrzegania podchodzono rygorystycznie i wkładano wiele wysiłku: zakazywano duchownym noszenia broni, ograniczano wstęp byłych rycerzy i żołnierzy do stanu duchownego, a ordynariuszy diecezji, którzy uczestniczyli w bitwach, odwoływano z urzędów². Z nieco większą pobłażliwością podchodzono do sytuacji, gdy kapłan zmuszony był toczyć walkę obronną, np. w obronie wiary. Wtedy kara była o wiele mniej surowa.

W czasach, w których przyszło żyć Janowi Zapolskiemu, duchowni stali się raczej przewodnikami i duchowym wsparciem dla żołnierzy. Ich rola jako kapelanów była bardzo ważna, gdyż podtrzymywali oni morale wśród walczących, sami jednak bezpośrednio nie brali udziału w walkach zbrojnych, a tym bardziej nie dowodzili wojskami. Przykładem dobrze ilustrującym rolę kapłana na wojnie jest prymas Andrzej Leszczyński, który w trakcie bitwy pod Beresteczkiem w 1651 r. był obecny w obozie wojskowym i służył żołnierzom jako kapelan:

¹ P. Marcza k, *Wojny husyckie*, Warszawa 2004, s. 23.

² W. Szymborski, *Księża walczący*, [wersja internetowa] [dostęp: 29.08.2019], <https://stacja7.pl/wiara/ksieza-walczacy>.

„Gdy wojsko w szyku było i ku temu nieprzyjacielowi zbliżało się jm. ksiądz kanclerz [Andrzej Leszczyński] objeżdżał chorągwie dając benedykcyję imieniem Króla JM. wszystkim. Toż czynił i ksiądz Cieciszowski jezuita³. Sam prymas wsparł również armię koronną własnymi chorągwiami: kozacką i pieszą⁴.

Często wstępowano również do stanu duchownego po zakończeniu kariery wojskowej i najczęściej na skutek jakiegoś bardzo ważnego wydarzenia. W kilku przypadkach była to śmierć bliskiej osoby, np. żony. Taką decyzję podjęli Krzysztof Żegocki, pułkownik i bohater walk ze Szwedami, Jan Gniński rotmistrz i jeden z przywódców partyzantki antyszwedzkiej, pamiętnikarz Jędrzej Kitowicz oraz ojciec Rafał Kalinowski. Żegocki został nawet biskupem chełmskim w 1669 r., a wcześniej kujawskim⁵. Jak widać zasady wywodzące się ze średniowiecza, zostały nieco rozluźnione.

Zapolscy herbu Pobóg

W przypadku Jana Zapolskiego posługa duszpasterska trwała nieprzerwanie nawet w momencie prowadzenie przez niego działań zbrojnych. Na początku wypada nieco zarysować jego związki rodzinne. Zapolscy, pieczętujący się herbem Pobóg, należeli do grona bardzo zamożnych rodzin wielkopolskich. Zamieszkiwali oni województwo sieradzkie, choć działali aktywnie również na terenie województw poznańskiego i kaliskiego, czyli Wielkopolski właściwej. Ksiądz Jan był synem Zygmunta, kasztelana wieluńskiego i Jadwigi Lasockiej. Zapolscy doczekali się aż siedmiorga dzieci – trzech córek i czterech synów. Trzej bracia Jana: Kazimierz, Stanisław i Władysław, służyli w armii, jako oficerowie jazdy. Największą karierę zrobił Kazimierz

³ *Diariusz wojny pod Beresteczkiem z chanem krymskim i Kozakami zaporoskimi za szczęśliwego panowania Króla JM. Jana Kazimierza, na którą sam osobą swą ruszel się z Warszawy in Anno 1651*, [w:] *Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i Mieczem” (1648–1651)*, oprac. M. Nagielski, Warszawa 1999, s. 251–252.

⁴ *Podział wojska na pulki z 14 VI 1651 przed batalią berestecką z włączeniem doń jednostek zaciągu cudzoziemskiego*, [w:] *Relacje wojenne...*, s. 346–347.

⁵ *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa–Poznań 1983, s. 884; A. Przyboś, *Gniński Jan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, Wrocław–Warszawa–Kraków 1959–60, s. 149–151; B. Staręgowski, *Księża-żołnierze, ramię zbrojne kościoła katolickiego*, „Rycerstwo”, nr 2, 2016, s. 27–28.

Aleksander, który oprócz służby w dywizji Stefana Czarnieckiego w latach 1656–1661, odznaczył się w działalności politycznej⁶. W rodzinie Zapolskich silnie kultywowane były tradycje, zarówno wojskowe, jak i służby w Kościele.

Sam Jan dość aktywnie działał w strukturach Kościoła katolickiego. Dostał zaszczytu otrzymania godności kanonika gnieźnieńskiego i krakowskiego, a następnie opata klasztoru w Łądzie i Komisarza Generalnego Zakonu Cystersów w Polsce. Zasłużył się jako sprawny i przedsiębiorczy administrator. Dzięki jego staraniom, papież Aleksander VII wydał dekret zakazujący mianowania na stanowiska opatów, osób niebędących zakonnikami. Otoczył mecenatem młodzież wielkopolską wspierając finansowo jej naukę i organizując miejsca nauczania oraz odrestaurował i wyremontował kościół gotycki w Łądzie, nadając mu styl barokowy. Źródła wymieniają go również jako sekretarza JKM⁷. Cieszył się dużym zaufaniem lokalnej społeczności, dzięki czemu dwukrotnie (w 1648 r. i 1649 r.) zasiadał w Trybunale Koronnym – najwyższej instytucji sądowniczej ówczesnego państwa. W 1648 r. został nawet prezydentem owego Trybunału z ramienia władzy duchownej⁸. Najciekawsza jednak jest jego działalność nie tyle związana z Kościołem, ile z wojskiem, która w wyniku pewnych istotnych wydarzeń stała się ważnym elementem jego życia.

Stłumienie buntu chłopskiego

W 1648 roku rozpoczęła się największa rebelia kozacka w całej historii I Rzeczypospolitej. Kozacy dowodzeni przez pisarza zaporoskiego Bohdana Chmielnickiego, walczyli początkowo o poprawienie swojego

⁶ *Regestr dworzan JKM. Pocztów pod chorągiew benedykowaną, turkusową, adamaszkową, podwiedzionych w Warszawie, w Lublinie i pod Sokalem – na wyprawę berestecką 1651 r.*, [w:] *Relacje wojenne...*, s. 341; M. W a g n e r, *Słownik biograficzny oficerów polskich drugiej połowy XVII wieku*, t. 1, Oświęcim 2013, s. 306–307.

⁷ *Teki Dworzaczka Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX wieku*, Regesty, Grodzkie i ziemskie «Gniezno» Część 1, 9255 (nr 85) 1673 r., <http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html> (dostęp: 29.08.2019); K. N i e s i e c k i, *Herbarz Polski*, wyd. J. N. B o b r o w i c z, t. 10, Lipsk 1845, s. 76; M. K a m i ń s k i, *Dawne opactwo zakonu cysterskiego w Łądzie nad Wartą. Zarys dziejów i zabytki sztuki*, Łąd 1936, s. 77–78.

⁸ *Deputaci trybunału koronnego 1578–1794. Spis*, cz. 2 (1621–1660), oprac. D. K u - p i s z, Warszawa 2017, s. 214, 224.

bytu, jednak w miarę upływu lat ich bój nabrał wymiaru narodowego i politycznego. Toczył się on nie tylko na polach bitewnych, ale również w świadomości niższych warstw społecznych, do których próbował dotrzeć Chmielnicki dzięki swoim antyślacheckim hasłom. Oderwaniu Kozaczyzny spod władzy Rzeczypospolitej miało pomóc wywołanie niepokoju i antagonizmów między chłopstwem a szlachtą. W tym celu rozsyłano po kraju specjalnych agitatorów-emisariuszów⁹.

Jednym z obszarów działań wspomnianych agitatorów miała być Wielkopolska, czyli terytorium oddalone od głównych działań wojennych. Struktura społeczna we wspomnianym regionie znacznie różniła się od tej panującej na południowo-wschodnich kresach. Brakowało tutaj wielkich latyfundiów i przeważały majątki średniej szlachty. Choć sami posesorowie byli dość zamożni, a magnaci wielkopolscy również mogli pochwalić się wielkimi fortunami, to nie było takiego rozwarstwienia jak w południowo-wschodnich województwach. Zwarte społeczeństwo sprawiało, że groźba wybuchu masowych wystąpień była nieduża. Jednak nawet i tutaj docierały informacje o powstaniu i jego hasłach społecznych, co rzutowało na nastroje chłopstwa¹⁰.

W tym miejscu za przykład niech posłużą wypadki, do których dochodziło już w 1649 r. Pierwszy miał miejsce we wsi Myszkowa, w której szlachcic Piotr Suchorzewski został napadnięty przez młynarzy. Stanowili oni dość sporą grupę, bo licząca ok. 150 osób. Cała sprawa nie byłaby tak niezwykła, gdyby nie hasła, które wykrzykiwali agresorzy, których treść brzmiała: „E dałby nam tu Bóg Pana Chmielnickiego, nauczylibyśmy tych panków jak to szarpać chłopa”¹¹. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku Stanisława Głębockiego, który został napadnięty i pobity przez chłopów we własnym domu¹².

Tego typu wypadki miały też miejsce w kolejnych latach, ale najwięcej wydarzyło się ich w 1651 r.¹³. Wówczas doszło do stanu nad-

⁹ J. Wiśniewski, *O działalności emisariuszy Chmielnickiego w Wielkopolsce w 1651 r.*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza” (dalej SMDWP), t. 1, 1955, z. 1, s. 36–37.

¹⁰ Tamże, s. 37–38, 42.

¹¹ Protestacja Piotra Suchorzewskiego, Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej APPoz.), Księgi grodzkie gnieźnieńskie (dalej Gr. Gn.), sygn. 140, k. 138–140.

¹² A. Kersten, *Chłopi polscy w walce z najazdem szwedzkim 1655–1656*, Warszawa 1958, s. 30–31.

¹³ Protestacja Stefana Paczyńskiego, APPoz., Księgi grodzkie pyzdrowskie, 85, k. 177–177v; Protestacja Adama Gradowicza, APPoz., Gr. Gn., 140, k. 531v–532.

zwyczajnego. Król wezwał szlachtę do organizacji wyprawy pospolitego ruszenia¹⁴. Województwa wielkopolskie zorganizowały swoją dosyć sprawnie i po ustaleniu odpowiednich tras, ruszyły pod Beresteczko¹⁵. Bardzo duża część szlachty odeszła z Wielkopolski, obronę na ten czas sejmik szlachecki postanowił przekazać w ręce urzędników¹⁶. Nie uchwalono żadnych regularnych sił wojskowych, które mogłyby strzec prowincji na czas wyjścia szlachty. Urzędnicy wysyłali swoje uniwersały do mieszkańców, by byli oni w gotowości do zwalczania wszelkiego niebezpieczeństwa i wyłapywania przestępców, a cechy miejskie oddelegowały do tych zadań swoich członków¹⁷. Tymczasem nasilały się akty przemocy wobec osób szlacheckiego pochodzenia. Zajścia takie miały miejsce we wsiach Sypniewo, Rosnowo, Jelenie oraz Popowo¹⁸.

Przyczyny tego stanu rzeczy miały się niebawem wyjaśnić. Niedługo po wyjściu szlachty na wyprawę ludzie Adama Niedźwieckiego, dzierżawcy wsi Królikowo, pochwycili Wojciecha Kołakowskiego. Podczas tortur zeznał on, że został przysłany przez Bohdana Chmielnickiego w roli agitatora mającego wywołać powstanie chłopskie przeciwko szlachcie. Kołakowski przewodził grupie liczącej ok. 80 osób, w tym kilku innych agitatorów. Plan zakładał podkupywanie lokalnych dołów społecznych, biednej szlachty, chłopów i mieszczan

¹⁴ Uniwersał JKM do szlachty województw poznańskiego i kaliskiego, Lublin 20 IV 1651, APPoz., Księgi grodzkie waleckie, 28, k. 72v-74v.

¹⁵ Uniwersał wojewody poznańskiego Krzysztofa Opalińskiego dotyczący porządku pospolitego ruszenia, Sieraków 20 V 1651, APPoz., Księgi grodzkie poznańskie (dalej Gr. Poz.), 696, k. 376; L. Wierzbicki, *Pospolite ruszenie w Polsce w drugiej połowie XVII wieku. Ostatnie wyprawy z lat 1670–1672*, Lublin 2011, s. 26–36.

¹⁶ Laudum, Środa 12 V 1651, Biblioteka XX Czartoryskich w Krakowie (dalej B. Czart.), sygn. 1774, s. 237.

¹⁷ Uniwersał surogatora kaliskiego Andrzeja Twardowskiego i wojskiego kaliskiego Jana Wawrowskiego do mieszkańców województwa kaliskiego, APPoz., Księgi grodzkie kaliskie (dalej Gr. Kal.), 276, k. 222; Uniwersał surogatora poznańskiego Zygmunta Twardowskiego i Jana Kurskiego do mieszkańców województwa poznańskiego, 2 VI 1651, APPoz., Księgi grodzkie wschowskie, 144, k. 82v-83.

¹⁸ Protestacja Obiezińskiego, APPoz., Gr. Poz., 696, k. 425v-426; Protestacja Jana Biernackiego i Jana Cieśli, APPoz., Gr. Kal., 276, k. 311v-313; B. Staręgowski, „Niecnego uczynku kmiecia Mikołaja Kieleczyka opisanie”. *Tekst źródłowy i komentarz do protestacji księdza Jana Wolstiniusa (Protestao Parochi Popouiens)*, „Koło Historii”, t. 21, 2017, s. 149–152; A. Kersten, *Chłopi polscy...*, s. 32–33.

oraz obiecywanie im nagrody za plądrowanie majątków szlacheckich, magnackich i kościelnych. Za każdą taką akcją Chmielnicki płacił 60 złotych grzywien. Pochwycenie Kołakowskiego przerwało prowadzone przez niego działania, a tym samym uniemożliwiło realizację zamierzonego planu. Zawiodły także inne czynniki. Poza niewielkimi, słabo skoordynowanymi i źle dowodzonymi wystąpieniami chłopskomieszczańskimi na terytorium Wielkopolski i pogranicza pomorskiego, nie doszło do żadnego większego wystąpienia, a tym bardziej szerokiego zrywu, który zdestabilizowałby sytuację na terytorium Wielkopolski. Buntownicy mieli nawet problem z jasnym określeniem przywództwa i swoich celów¹⁹. W większości przypadków buntury miały charakter rabunkowy i daleko im było do przerodzenia się w szerokie powstanie ludowe, które spowodowałoby paraliż Wielkopolski i całkowitą destabilizację.

Większe siły udało się zebrać jedynie Piotrowi Grzybowskiemu, którego nieformalnie uważano za przywódcę powstania. Jako jeden z nielicznych dysponował on doświadczeniem wojskowym nabytym w kampaniach wojennych. Poza tym znał się z Kołakowskim, jeszcze z czasów, gdy obaj służyli w chorągwi rotmistrza wielkopolskiego Mikołaja Szczęsnego Pogórskiego²⁰. Na terenie między wsią Ciążen a opactwem cysterskim w Łądzie udało mu się skoncentrować siły liczące podobno ok. 2000 uzbrojonych chłopów. Zdaje się jednak, że jest to liczba zdecydowanie przesadzona. Przeciętna wieś liczyła wówczas od 20 do 30 chałup, więc niemożliwym byłoby zebranie tylu uzbrojonych chłopów w przeciągu kilku tygodni. Poza tym w *Diariuszu Stanisława Oświęcima...* możemy przeczytać, „(...) że ich tu w Wielkiej Polsce pod tym Grzybowskim ma być osiemdziesiąt, a po wszystkim Polsce dwa tysiące (...)”. Liczbę 2000, o której była mowa, podawał jedynie Adam Niedźwiecki, który mógł pomylić liczebność sił w całej Polsce z tymi, które znajdowały się tylko w samej Wielkopolsce²¹. Tak czy inaczej, Grzybowski przygotowywał swoich

¹⁹ Zapis zeznania Wojciecha Kołakowskiego, Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego (dalej BUWr.), sygn. 1949/440, k. 470-473v; G. Labuda, *Rozruchy chłopskie na pograniczu wielkopolsko-pomorskim*, „SMDWP”, t. 2, 1956, z. 1, s. 11–26; J. Wiśniewski, *O działalności emisariuszy...*, s. 44–45.

²⁰ Zapis zeznania..., BUWr., 1949/440, k. 471-471v.

²¹ S. Oświęcim, *Diariusz Stanisława Oświęcima 1643–1651*, [w:] *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 19, wyd. W. Czermak, Kraków 1907, s. 324–325.

ludzi do zbliżającej się walki. Pozycje nakazał otoczyć siecią okopów, by uniemożliwić zastosowanie szarży przez jazdę. Mimo niedużej liczebności grupy, dalsze bierne przyglądanie się zachodzącym wypadkom, mogło doprowadzić do eskalacji agresji, a tym samym stwarzało zagrożenie dla całego terytorium. Z uwagi na niebezpieczeństwo jakie grupa ta stwarzała dla klasztoru w Łądzie, Jan Zapolski podjął decyzję o jej rozbiciu. Opat nie czekając na decyzję i wsparcie ze strony lokalnych urzędników, zebrał siły okolicznych duchownych i uderzył na oddziały Grzybowskiego. Pokonując je, zlikwidował tym samym niebezpieczeństwo większego rozruchu oraz uchronił od dalszych materialnych strat, które mogły wyniknąć z działalności rozruchwalnego chłopstwa. Największego wsparcia udzielił mu biskup poznański książę Kazimierz Florian Czartoryski. Pomógł on zmobilizować lokalne siły szlacheckie, które nie wyruszyły na wyprawę popolitego ruszenia²². Oczywiście można doszukiwać się innych przyczyn działalności opata łędzkiego niż altruistyczna chęć zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom i powstrzymania rabunków. Najpewniej chodziło mu przede wszystkim zapewne o odsunięcia zagrożenia rabunku majątku kościelnego, w szczególności opactwa cysterskiego w Łądzie i dóbr księcia Czartoryskiego. Z tego zadania Zapolski się wywiązał, mimo że nie należało ono do jego obowiązków. Prowadząc szlachtę do walki, miał zapewne zgodę władz kościelnych, w przeciwnym razie ryzykowałby karę za swoje działania. Nie wiadomo, czy miał on jakieś wcześniejsze doświadczenia wojskowe ani czy dysponował jakąkolwiek wiedzą na tematy militarne, ale faktem jest, że rozbił siły chłopskie²³. Jego interwencja odniosła jeszcze jeden skutek – Wielkopolanom przebywającym na wyprawie dała pretekst do powrotu w domowe pielesze²⁴.

²² S. S z c z o t k a, *Powstanie chłopskie pod wodzą Kostki Napierskiego*, Warszawa 1951, s. 143–146; *Słownik biograficzny historii powszechnej do XVII stulecia*, red. K. L e p s z y, Warszawa 1968, s. 158.

²³ W *Słowniku biograficznym historii powszechnej do XVII stulecia* podana jest liczba 200 ludzi, którymi dysponował Zapolski w trakcie tłumienia powstania. Zob. *Słownik biograficzny historii...*, s. 158.

²⁴ H. W i s n e r, *Jan Kazimierz Waza*, wyd. 2, Wrocław 2004, s. 91; R. R o m a ń s k i, *Beresteczko 1651*, Warszawa 1994, s. 104; A. K e r s t e n, *Stefan Czarniecki 1599–1665*, wyd. 2, Lublin 2006, s. 183.

Rotmistrz chorągwi pospolitego ruszenia z 1656 r.

W 1655 r. rozpoczął się kolejny, obok trwających już z Rosją i Koczaryzną, długotrwały konflikt. Druga wojna północna, zwana również potopem szwedzkim, która wybuchła pomiędzy Szwecją a Rzeczypospolitą i mocno zatrzęsała fundamentami państwa polskiego. Szwedzi wykorzystując nieporozumienia i problemy wewnętrzne wśród mieszkańców IRP oraz doświadczenie i uzbrojenie własnych żołnierzy, w niecały rok podbili prawie cały kraj. Wielkopolska pierwsza padła ofiarą okupanta, ale to właśnie na jej terenie najszybciej powstał ośrodek oporu przeciwko najeźdźcy. Przyczyn tego należałoby upatrywać w polityce okupanta, który grabił majątki, okrutnie karał chłopów, mieszczań i szlachtę oraz bezlitośnie likwidował wszelkie formy sprzeciwu. Najmocniej ucierpiał Kościół katolicki, gdyż księża byli mordowani, a zakonnice gwałcone przez szwedzkich żołnierzy. Szczególnie niechlubny udział w tym procederze miał Mikołaj Rej, który sam uczestniczył w grabieży kościołów oraz informował Szwedów o zamożności obiektów sakralnych²⁵.

Walki prowadzono przy użyciu doraźnie sformowanych oddziałów szlachecko-chłopskich, których działań nie regulowały żadne uchwały ani akty prawne. Na czele partyzantów wielkopolskich jako wódz naczelny stanął Jan Piotr Opaliński, magnat wielkopolski cieszący się dużym poważaniem wśród lokalnej społeczności. Ich akcje zbrojne miały charakter zarówno spontaniczny, jak i zaplanowany. Szwedzi mocno odczuli działalność zdeterminowanych i uderzających zniemacka Wielkopolan. Stopniowo szala zwycięstwa zaczęła się przechylać na niekorzyść Szwedów, jednak wsparcia postanowiła im udzielić marchia branden-

²⁵ Progres wojny Polaków ze Szwedami, Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Archiwum Radziwiłłów (dalej AR), Dział II (dalej II), księga 21, s. 139; J. Jerlicz, *Latopisiec albo kroniczka*, wyd. K. W. Wójcicki, t. 1, Warszawa 1853, s. 178–179; W. Majewski, *Działania partyzanckie w dobie „Potopu” 1655–1660*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. 29, 1986, s. 74–75, 77; W. Sauter, *Krzysztof Żegocki, pierwszy partyzant Rzeczypospolitej 1618–1673*, Poznań 1981, s. 39–40; J. Smółka, *Powstanie Wielkopolski przeciwko Szwedom w latach 1655–1657*, „Rocznik Przemyski”, t. 1, 1909–1911, s. 16–17; L. Białkowski, *Szkice z życia wielkopolski w siedemnastym wieku*, Poznań 1925, s. 90–102; L. Kubala, *Wojna szwedzka w roku 1655 i 1656*, Lwów–Warszawa–Poznań 1917, s. 97–98, 322; K. Jarochowski, *Wielkopolska w czasie pierwszej wojny szwedzkiej od r. 1655 do 1657*, Poznań 1864, s. 46–49.

burska, zarządzana przez elektora Fryderyka Wilhelma. Szwedzi odstąpili im w zamian niektóre terytoria Wielkopolski właściwej. Wielkopolanie jednak nie zaniechali prowadzenia działań zbrojnych²⁶. W maju 1656 r. Jan Zapolski zebrał pospolite ruszenie w województwie kaliskim i rozpoczął przy jego pomocy blokadę i oblężenie Koła²⁷. Po długich walkach Szwedów udało się wyprzeć z miasta, ale za cenę zniszczenia dużej jego części²⁸.

W połowie września 1656 r. mieszkańcy województw wielkopolskich połączyli swoje siły z wojewodą malborskim Jakubem Wejherem pod Kaliszem²⁹, a następnie odbyli sejmiki, na których zapadła decyzja o organizacji odwetowej wyprawy pospolitego ruszenia na teren marchii. Pułkownikiem generalnym mianowano Jana Piotra Opalińskiego oraz wyznaczono 20 rotmistrzów, którzy przewodzić mieli siłom wielkopolskim. Co istotne uchwała sejmiku z 7 października 1656 r. nie przewidywała Jana Zapolskiego jako jednego z nich³⁰. 20 dni później odbył się popis generalny, na którym stawili się oficerowie przewidziani przez sejmik. Dołączyli do nich także inni, chcący wesprzeć wyprawę swoimi siłami. Wśród nich pojawiła się również chorągiew znanego nam opata łędzkiego. Choć Jan Zapolski był jej dowódcą, szefował jej jedynie nominalnie, gdyż w jego imieniu faktyczne dowództwo objął wyznaczony porucznik Kacper Jan Żychliński³¹. Jego chorągiew liczyła ok. 65 koni i 16 pocztów³². Sprawa udziału samego opata jest dyskusyjna. Być może wziął on udział w wyprawie, ale mógł to uczynić jedynie nieoficjalnie. Jak już wcze-

²⁶ J. Wiśłocki, *Walka z najazdem szwedzkim w Wielkopolsce 1655–1656*, „SMDWP”, t. 2, 1956, z. 2, s. 53–72.

²⁷ Nowiny z obozu pod Sieradzem 20 V 1656, AGAD, AR, II, księga 21, s. 120.

²⁸ K. Kossarzecki, *Wielkopolska (wraz z województwami łączącym i sieradzkim) i Kujawy*, [w:] M. Nagielski, K. Kossarzecki, Ł. Przybyłek, A. Haratym, *Zniszczenia szwedzkie na terenie Korony w okresie potopu 1655–1660*, Warszawa 2015, s. 166–167.

²⁹ L. Wierzbicki, *Pospolite ruszenie...*, s. 72.

³⁰ Laudum, Kalisz 7 X 1656, APPoz., Akta Braci Czeskich, 2649, s. 87–92.

³¹ Atestacja Kacpra Jana Żychlińskiego dla Jana Rudnickiego, Kalisz 3 XI 1656, APPoz., Gr. Gn., 141, k. 58. Co prawda rejestr opisowy nie podaje imienia i nazwiska porucznika, to z atestacji porucznika Żychlińskiego dla Jana Rudnickiego dowiadujemy się, że to on sprawował komendę na chorągwie opata łędzkiego.

³² Rejestr popisowy kompanii pospolitego ruszenia Jana Zapolskiego, APPoz., Gr. Kal, 280, k. 656v-657.

śniej wspomniano, osobom duchownym zabraniano udziału w takich przedsięwzięciach, chociaż trzeba przyznać, że sytuacja była nadzwyczajna, ponieważ skutki toczącego się konfliktu najdotkliwiej odczuł Kościół katolicki, a walka w jego obronie była dopuszczalna. Wypada jeszcze wspomnieć, że chorągiew ta najprawdopodobniej była złożona z pospolitaków, którzy wcześniej uczestniczyli w odbiciu Koła.

Sama wyprawa zakończyła się połowicznym sukcesem. Wielkopolskie wojsko wtargnęło na teren marchii brandenburskiej, grabiąc i paląc pograniczne wsie oraz rozbijając mniejsze grupy wojsk elektorskich, licząc przede wszystkim na efekt psychologiczny. Zaskoczeni i jednocześnie wystraszeni Brandenburczycy przystąpili do rozmów, które odbyły się w przygranicznej miejscowości Sulęcín. W wyniku obustronnych układów udało się zmusić Fryderyka Wilhelma do wycofania załóg z kilku bardzo ważnych fortec, a mianowicie ze Zbąszynia, Międzyrzecza, Kościana i Poznania³³. Elektor nie kwapił się do zwrotu Poznania i Kościana i w przyszłości odbite zostaną one siłą.

Czy Jana Zapolskiego możemy uważać za przedstawiciela Kościoła walczącego?

Na podstawie przytoczonych wyżej przykładów działalności Jana Zapolskiego na zadane w tytule tego podrozdziału pytanie można odpowiedzieć twierdząco. Co prawda w całym jego życiorysie dominują zaledwie dwa przywołane epizody, to jednak są one wystarczającym dowodem na to, że Zapolski dość aktywnie angażował się w sytuacje wymagające chwycenia za oręż. Niestety nie mamy większej wiedzy na temat tego, czy pełnił służbę wojskową więcej razy. Natomiast z tego co udało się ustalić, zauważalne jest dość spore jego zaangażowanie. W pierwszym bowiem przypadku Zapolski bezpośrednio przewodził siłom szlacheckim, rozbijając powstańców chłopskich. W drugim przewodził oblężeniu Koła, a następnie zorganizował i wystawił chorągiew, która brała czynny udział w wyprawie na mar-

³³ W. Czaplinski, *Wyprawa Wielkopolan na Nową Marchię w 1656 r. i układ w Sulęcínie*, „Roczniki Historyczne”, t. 23, 1957, s. 261–273; L. Kubala, *Wojna brandenburska 1656–1657*, Lwów–Warszawa 1917, s. 82–83; W. Sauter, *dz. cyt.*, s. 102; J. Wimmer, *Polska – Szwecja. Konflikty zbrojne w XVI–XVIII w.*, Oświęcim 2013, s. 180; K. Olejnik, *Obrona polskiej granicy zachodniej od końca XIV do schyłku XVIII w.*, Poznań 1985, s. 308–309; K. Jarochowski, *dz. cyt.*, s. 83.

chię brandenburską. Nie można wykluczyć, że Zapolski mimo przynależności do stanu duchownego, mógł mieć przecież pewne zdolności wojskowe, tym bardziej że jego trzech bracia służyli w wojsku jako oficerowie i dowódcy własnych chorągwi. Z drugiej strony Zapolski był też przykładem reprezentanta lokalnej elity, który dbał o otaczającą go społeczność, edukując młodzież, udzielając się w życiu publicznym oraz prowadząc posługę duszpasterską. Jego aktywność wojskowa wpisuje się w tę działalność. Wszakże w każdym przypadku występował on w obronie Wielkopolski i zagrożonego Kościoła. Jest zatem dobrym przykładem kapłana, któremu nieobce było rzemiosło wojskowe, co naturalnie włączałoby go do grupy tzw. księży-walczących lub też księży-żołnierzy.

ANEKS

Dodatkiem do powyższego tekstu jest rejestr popisowy chorągwi opata łędzkiego Jana Zapolskiego, służącej w trakcie wyprawy *in vim* pospolitego ruszenia na marchię brandenburską w 1656 r. Rejestr ten, został wpisany do ksiąg grodzkich kaliskich³⁴. Jest to fragment rejestru popisowego wszystkich chorągwi biorących udział w wyprawie sporządzony przez komisarzy w osobach Stanisława Krzyckiego, Władysława Rogalińskiego i Aleksandra Góreckiego³⁵. Obecna nazwa zespołu to *Księgi Grodzkie Kaliskie*, seria *Relationes*, zespół 20, sygnatura 280. Księga liczy 670 kart³⁶. Edycja źródłowa rejestru została sporządzona wedle wytycznych Kazimierza Lepszego, zawartych w instrukcji wydawniczej dla źródeł nowożytnych z 1953 roku³⁷.

[APPoz., Gr. Kal, 280, k. 656v-657]**Rejestr chorągwi JMci księdza opata łędzkiego [Jana Zapolskiego]**

1. J[ego] M[ość] Pan porucznik Kacper Jan Żychliński... koni 3
2. J[ego] M[ość] Pan chorąży... koni 3
3. Ksiądz kapelan
4. Muzyka
5. Pan Maciej Ulatowski koni 3
6. Pan Kosmowski koni 3
7. Pan Krusiński koni 3
8. Pan Ostrowski koni 3
9. Pan Koszenda koni 3
10. Pan Wolski koni 2
11. Pan Grzymski koni 2
12. Pan Ziernicki koni 2
13. Pan Ranęcki koni 2
14. Pan Wojciech Krasiński koni 2

³⁴ Rejestr popisowy kompanii pospolitego ruszenia Jana Zapolskiego, APPoz., Gr. Kal, 280, k. 656v-657.

³⁵ APPoz., Gr. Kal, 280, k. 637-638.

³⁶ J. Bielecka, *Inwentarze ksiąg archiwów grodzkich i ziemskich wielkopolski XIV–XVIII w.*, Poznań 1965, s. 215.

³⁷ *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepzy, Wrocław 1953.

15. Pan Kwasiborski koni 2
16. Pan Marcin Lisowski koni 2
17. Pan Jaroszewski koni 2
18. Pan Paruszewski koni 2
19. Pan Wolski koni 2
20. Pan Łuba koni 2
21. Pan Piotr Wiśniewski koni 2
22. Pan Tarnowiecki koń 1
23. Pan Jankowski koń 1
24. Pan Wysocki koń 1
25. Pan Parul koń 1
26. Pan Lisowski koń 1
27. Pan Nieborowski koń 1
28. Pan Rudnicki koń 1
29. Pan Gniazdowski koń 1

Do pospolitego ruszenia należący

1. Pan Stanisław Ulatowski sam za się 1 Pan Kozubowski
2. Pan Jan Karśnicki koni 2 sam za się 1
3. Pan Starczewski koni 2 sam za się 1
4. Pan Seweryn Goliński koni 3 sam za się 1
5. Pan Krzysztof Żychliński koni? sam za się 1
6. Pan Myśliński koni 2 sam za się 1
7. Pan Brudnowski koni 2 sam za się 1
8. Pan Adam Goliński koni 2 sam za się 1
9. Pan Raczyniewski koni 2 sam za się 1
10. Pan Rudnicki koni 2 sam za się 1
11. Pan Kuszewski koni 2 sam za się 1
12. Pan Kęsicki koni 2 sam za się 1
13. Pan Zagórski sam za się
14. Pan Krzykowski koni 2 sam za się 1
15. Pan Węgierski sam za się

Poczty dane względem pospolitego ruszenia:

1. Poczet JMP Piotra Żychlińskiego
2. Poczet JMP Jana Żychlińskiego z Myśliborza
3. Poczet JMP Bartoszewskiego

4. Poczet JMP Wiśniewskiego
 5. Poczet JMP Piotra Żernickiego
 6. Poczet JMP Rosnowskiego
 7. Poczet JMP Aleksandra Zapolskiego z Lotnik Wielkich
 8. Poczet JMP Sebastiana Grzymskiego
 9. Poczet JMP Wojciecha Grzymskiego
 10. Poczet JMP Rusockiego z Kleczewa
 11. Poczet JMPani Tulibowskiej
 12. Poczet JMPani Gałczyńskiej z Bierzglika
 13. Poczet JMPani Niedźwieckiej
 14. Poczet pana Samuela Lisowskiego
 15. Pan Czacki sam pospolitym ruszeniem
 16. Pan Przedniewski sam pospolitym ruszeniem
-

BIBLIOGRAFIA**Źródła rękopiśmienne****Archiwum Główne Akt Dawnych**

– Archiwum Radziwiłłów, Dział II, księga 21.

Archiwum Państwowe w Poznaniu

– Akta Braci Czeskich – sygn. 2649.

– Księgi grodzkie gnieźnieńskie – sygn. 140, 141.

– Księgi grodzkie kaliskie – sygn. 276, 280.

– Księgi grodzkie poznańskie – sygn. 696.

– Księgi grodzkie pyzdrowskie – sygn. 85.

– Księgi grodzkie wałeckie – sygn. 28.

– Księgi grodzkie wschowskie – sygn. 144.

Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego

– sygn. 1949/440

Biblioteka XX. Czartoryskich w Krakowie

– sygn. 1774

Źródła drukowane

Jerlicz J., *Latopisiec albo kroniczka*, wyd. K. W. Wójcicki, t. 1, Warszawa 1853.

Niesiecki K., *Herbarz Polski*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. 10, Lipsk 1845.

Oświęcim S., *Diariusz Stanisława Oświęcimsa 1643–1651*, [w:] *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 19, wyd. W. Czermak, Kraków 1907.

Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i Mieczem” (1648–1651), oprac. M. Nagielski, Warszawa 1999.

Staręgowski B., „*Niecnego uczynku kmięcia Mikołaja Kielczyka opisanie*”. *Tekst źródłowy i komentarz do protestacji księdza Jana Wolstiniusa (Protestatio Parochi Popouiens)*, „*Koło Historii*”, t. 21, 2017.

Źródła internetowe

Szymborski W., *Księża walczący*, [wersja internetowa] [dostęp: 29.08.2019], <https://stacja7.pl/wiara/ksieza-walczacy>.

Teki Dworzaczka Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX wieku, Regesty, Grodzkie i ziemskie>Gniezno>Część 1, 9255 (nr 85) 1673 r., <http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html> [dostęp: 29.08.2019].

Opracowania

Białkowski L., *Szkice z życia wielkopolski w siedemnastym wieku*, Poznań 1925.

Bielecka J., *Inwentarze ksiąg archiwów grodzkich i ziemskich wielkopolski XIV–XVIII w.*, Poznań 1965.

- Czapliński W., *Wyprawa Wielkopolan na Nową Marchię w 1656 r. i układ w Sulęcinie*, „Roczniki Historyczne”, t. 23, 1957.
- Deputaci trybunału koronnego 1578–1794. Spis*, cz. 2 (1621–1660), oprac. D. Kupisz, Warszawa 2017.
- Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.
- Jarochoowski K., *Wielkopolska w czasie pierwszej wojny szwedzkiej od r. 1655 do 1657*, Poznań 1864.
- Kamiński M., *Dawne opactwo zakonu cysterskiego w Łądzie nad Wartą. Zarys dziejów i zabytki sztuki*, Łąd 1936.
- Kersten A., *Chłopi polscy w walce z najazdem szwedzkim 1655–1656*, Warszawa 1958.
- Kersten A., *Stefan Czarniecki 1599–1665*, wyd. 2, Lublin 2006.
- Kossarzewski K., *Wielkopolska (wraz z województwami łęczyckim i sieradzkim) i Kujawy*, [w:] M. Nagielski, K. Kossarzewski, Ł. Przybyłek, A. Haratym, *Zniszczenia szwedzkie na terenie Korony w okresie potopu 1655–1660*, Warszawa 2015, s. 166–167.
- Kubala L., *Wojna brandenburska 1656–1657*, Lwów–Warszawa 1917.
- Kubala L., *Wojna szwedzka w roku 1655 i 1656*, Lwów–Warszawa–Poznań 1917.
- Labuda G., *Rozruchy chłopskie na pograniczu wielkopolsko-pomorskim*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. 2, 1956, z. 1.
- Majewski W., *Działania partyzanckie w dobie „Potopu” 1655–1660*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. 29, 1986.
- Marczak P., *Wojny husyckie*, Warszawa 2004.
- Olejek K., *Obrona polskiej granicy zachodniej od końca XIV do schyłku XVIII w.*, Poznań 1985.
- Przyboś A., *Gniński Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, Wrocław–Warszawa–Kraków 1959–60.
- Romański R., *Beresteczko 1651*, Warszawa 1994.
- Sauter W., *Krzysztof Żegocki, pierwszy partyzant Rzeczypospolitej 1618–1673*, Poznań 1981.
- Słownik biograficzny historii powszechnej do XVII stulecia*, red. K. Lepszy, Warszawa 1968.
- Smółka J., *Powstanie Wielkopolski przeciwko Szwedom w latach 1655–1657*, „Rocznik Przemyski”, t. 1, 1909–1911.
- Staregowski B., *Księża-żołnierze, ramię zbrojne kościoła katolickiego*, „Rycerstwo”, nr 2, 2016.
- Szczołka S., *Powstanie chłopskie pod wodzą Kostki Napierskiego*, Warszawa 1951.
- Wagner M., *Słownik biograficzny oficerów polskich drugiej połowy XVII wieku*, t. 1, Oświęcim 2013.

- Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa–Poznań 1983.
- Wierzbicki L., *Pospolite ruszenie w Polsce w drugiej połowie XVII wieku. Ostatnie wyprawy z lat 1670–1672*, Lublin 2011.
- Wimmer J., *Polska – Szwecja. Konflikty zbrojne w XVI–XVIII w.*, Oświęcim 2013.
- Wisłocki J., *O działalności emisariuszy Chmielnickiego w Wielkopolsce w 1651 r.*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. 1, 1955, z. 1.
- Wisłocki J., *Walka z najazdem szwedzkim w Wielkopolsce 1655–1656*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. 2, 1956, z. 2.
- Wisner H., *Jan Kazimierz Waza*, wyd. 2, Wrocław 2004.
-